

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Piątek, 9 grudnia 1949 r.

Nr 336 (347)

List załogi „Stomilu” do Generalissimusa Stalina

„BUDUJEMY POLSKĘ SOCJALISTYCZNĄ

W oparciu o Wasze braterskie rady,
o Waszą braterską pomoc
korzystając z bogatych doświadczeń WKP (b)“

Kochany nasz tow. Józefie Wissarjonowiczu Stalinie!
W 70 rocznicę urodzin pracownicy Wytwórnicy Opon i Dętek nr 1 „Stomil” w Poznaniu, zasyłają Wam najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i zdrowia ku pożytkowi mas pracujących, dla utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa świata i budowy socjalizmu.

Donosimy Wam, że od chwili gdy Armia Radziecka pod Waszym genialnym dowództwem wyzwoliła nasz kraj z okowów niewoli — stanęliśmy za przykładem robotników radzieckich do walki o produkcję. Dzięki zastosowaniu socjalistycznego stylu pracy produkujemy ponad plan, zaopatrując transport w ogumienie oraz przemysł węglowy i hutniczy w niezbędne artykuły techniczno-gumowe.

Uplynęły cztery lata od zakończenia wojny, cztery lata wypełnione naszą intensywną pracą twórczą o takim rozmiarze, którego Polska nie znała w ciągu tysiąclecia swego istnienia. Stało się to dlatego, że do władzy doszedł lud polski rządzący w oparciu o sojusz i braterstwo z ludami Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, z ludźmi pracy na całym świecie.

Budujemy podwaliny Polskiej Socjalistycznej w myśli Waszych mądrych braterskich rad i wskazówek, korzystając z bogatego doświadczenia bu-

downictwa socjalizmu w ZSRR i czołowej Partii światowego proletariatu — WKP (b). Ażeby dać wyraz miłości i podziwu dla genialnego woźdźdy międzynarodowego proletariatu, załoga Wytwórnicy nr 1 „Stomil” w Poznaniu podjęła następujące uchwały:

1. plan zobowiązań przyjęty przez załogę wykonać do dnia 21. 12. br. — czyli o 10 dni wcześniej,
2. plan oszczędnościowy powiększyć o 80 milionów zł przez rozpowszechnienie akcji współzawodnictwa, zwiększe-

700 studentów przeszkoli ZAMP na specjalnych kursach

WARSZAWA. Zarząd Główny Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej, pragnąc zapoznać słuchaczy wyższych uczelni z naukową metodą badań oraz z dorobkiem nauki radzieckiej zorganizował tygodniowe kursy dla studentów wydziałów filozoficznych, socjologicznych, prawa, polonistki oraz agrobiologii.

W grudniu br. rozpocznie się kurs dla aktywów naukowych z wyższych uczelni technicznych dla 120 osób oraz dla agrobiologów, dla 140 osób. W pierwszych miesiącach przyszłego roku ZAMP projektuje zorganizowanie dalszych kursów dla studentów ze szkół artystycznych i katedr teorii sztuki, z wydziałów humanistycznych oraz dla słuchaczy wydziałów ekonomicznych i historycznych.

Proces Kostowa i współników rozpoczął

SOFIA (PAP). W dniu 7 bm. rozpoczął się w Sofii proces Trajco Kostowa i 10 jego współników. Rozprawa odbywa się w sali klubu Armii Bułgarskiej. Oskarżeni stanęli przed sądem Najwyższym Bułgarskiej Republiki Ludowej.



W szybkim tempie, wykorzystując łagodne dni grudnia, robotnicy wykańczają wielki gmach Centralnego Urzędu Skarbowego przy ul. Libelta.

nie dyscypliny pracy oraz przez racjonalną gospodarkę energią, ograniczenie ilości odpadków i poprawienie jakości produkcji.

3. usprawnienie transportu przez wykonanie suwnicy na powietrznej (zastosowanie projektu mistrza i robotnika) — przeprowadzić do dnia 1 marca 1950 r.

Widzimy Wasze wysiłki i walkę o pokój, równoznaczne

z walką o Wolność i Postęp człowieka, o obronę jego zdolności moralnych i duchowych, umysłowych i materialnych i całym sercem jesteśmy z Wami.

Świadomi również jesteśmy, że sojusz ze Związkiem Radzieckim, potęgą pierwszego socjalistycznego kraju, to zabezpieczenie niepodległości Polski.

Następują podpisy.

Nauka polska musi dostarczyć

robotnikom, technikom i inżynierom
udoskonalonego oręża do wykonania planu 6-letniego

Uchwały zjazdu inżynierów i techników budownictwa

WARSZAWA. W dniu zamknięcia zjazdu naukowego Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Gdańsku — przedstawiciele poszczególnych sekcji zgodnie stwierdzili, że zjazd umocnił zbliżenie naukowców i inżynierów z robotnikami budowlanymi.

Podsumowując wyniki 4-dniowego zjazdu, pierwszego branżowego zjazdu naukowego przed kongresem nauki polskiej wiceminister budownictwa inż. Pietrusiewicz stwierdził, że zjazd przygo-

tował wytyczne dla tego kongresu oraz wytyczył drogę dla realizacji planu 6-letniego w oparciu o dotychczasowe doświadczenia.

Wśród ogólnego entuzjizmu zebranych zjazd uchwa-

Przypominamy naszym Czytelnikom, że termin nad-

Wielki Konkurs „Gazety Poznańskiej”

pt.

„BILANS JEDNEGO ROKU”

upływa z dniem 13 grudnia br.

W korespondencji nadsyłanej w ramach konkursu prosimy dać obraz przemian, jakie zaszły w danym środowisku, w fabryce, zakładzie, na wsi, w Państwowym Gospodarstwie Rolnym, czy spółdzielni produkcyjnej w ostatnim roku i wskazać, jak na te przemiany wpłynęło zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego.

Konkurs w zasadzie przewidziany jest dla stałych korespondentów robotniczo-chłopskich „Gazety Poznańskiej”, niemniej jednak do udziału w nim zapraszamy także wszystkich naszych Czytelników — robotników, chłopów, inteligencję pracującą i młodzież.

Najwartościowsze prace będą publikowane.

Uczestników konkursu czeka wiele wartościowych nagród, mianowicie:

- I nagroda — kupon materiału na garnitur męski
- II nagroda — kapce damskie;
- III nagroda — złote wieczne pióro;
- IV nagroda — wieczne pióro;
- V i VI nagroda — biblioteczki marksistowskie oraz 14 nagród książkowych.

Korespondencje należy adresować następująco: Redakcja „Gazety Poznańskiej”, Poznań, ul. Kantaka 8/9 — Konkurs „Bilans jednego roku”.

Hitlerowskie metody terroru stosuje banda Tito

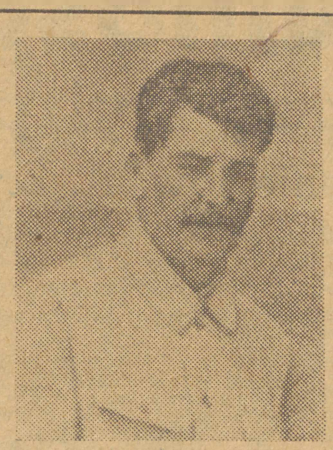
PRAGA (PAP). Wychodząc z Pradze pismo emigrantów jugosłowiańskich „Nowa Borba” o pisuje w ostatnim numerze sytuację, jaka panuje w Serbii i innych częściach Jugosławii, znajdujących się pod krwawym terrorem klik: Tito i Rankowicza.

Wzięcia jugosłowiańskie są obecnie bardziej przepelnione niż za czasów włoskiej czy niemieckiej okupacji. Uwie-

żeni, wśród których znajdują się kilkunastuletnie dzieci i 70 letni starcy, poddawani są okrutnym i wyrafinowanym torturom.

Pismo zaznacza jednak, że zastosowanie hitlerowskich metod terroru przez klikę zdrajczy Tito nie zdołała stłumić ruchu poruo, wzniecone go przez bohaterski lud Jugosławii.

STALIN UCZY...



Internacjonalistą jest ten, kto bez zastrzeżeń, bez wahań bez stawiania warunków, gotów jest bronić ZSRR, dlatego że ZSRR jest bazą światowego ruchu rewolucyjnego. Nie broniąc ZSRR nie można bronić, dźwigać naprzód tego ruchu rewolucyjnego. Kto bowiem zamierza wbrew ZSRR i przeciw ZSRR bronić światowego ruchu rewolucyjnego, ten idzie przeciwko rewolucji, ten silił rzeczy stacza się do obozu wrogów rewolucji.

Stalin, Dzieła, Tom X

Prezydent R. P. Bolesław Bierut

odwiedza śląskie kopalnie i huty

WARSZAWA (PAP). W czasie pobytu na terenie województwa śląskiego Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie premiera rządu J. Cyrankiewicza, wicepremiera H. Minca, podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów J. Bermiana i ministra górnictwa i energetyki N. Szporka — zwiedził kopalnię doświadczalną Instytutu na-

ukowo-badawczego przemysłu węglowego „Barbara” kopalnię „Ziemowit” i „Wesoła 2” piotrowską fabrykę maszyn, stację ratowniczą przemysłu węglowego, hutę „Łabendy” oraz urzędzenia naukowe Akademii Lekarskiej im. Ludwika Waryńskiego.

Prezydenta R.P. i przedstawicieli rządu oprowadzali po zwiedzanych obiektach dyrektor generalny Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego Szczepiński, dyrektor generalny Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, Borejdo i naczelny dyrektor techniczny Centralnego Zarządu Przemysłu węglowego inż. Krupiński.

Przemówienie
tow. A. Zawadzkiego
wygłoszone
na III Plenum CRZZ
podajemy na str. 2-oj

Pociąg z darami dla Generalissimusa Stalina od narodu węgierskiego

BUDAPEST (PAP). Na dworcu budapeszteńskim odbyła się uroczystość z okazji odjazdu do Moskwy specjalnego pociągu z darami narodu węgierskiego dla Generalissimusa Stalina. Na peronie dworcowym zebrali się przed stawiciele rządu Węgierskiej Partii Pracujących, różnych organizacji oraz tysiące delegatów, reprezentujący ludność pracującą stolicy.



Jabika dla „pana”

prezesa

Dziwne stosunki panują w nowostawie Spółdzielni Ogrodniczej w Zielonej Górze przy ul. Sobieskiego. Piękne zioła i czerwone jabłko niecałe wystawiono w oknie wystawowym nie są tam przeznaczone dla wszystkich. Niedawno jedna z robotnic zażądała sprzedaży tych jabłek z okna wystawowego. Odmówiono jej tego proponując w zamian jabłko gorszego gatunku, bo jabłko z wystawy było... rzekło, no tylko dla dekoracji. Ale zdarzyło się tak „niezgrabnie”, że w

międzyczasie weszła do sklepu elegancka „paniusia” i zażądała jabłek z wystawy dla „pana prezesa”. Nie mogły głośno protesty obecnych w sklepie i paroniel Spółdzielni (!) usłużyć spełnić życzenia tajemniczego pana prezesa. Czy w Spółdzielni dopuszczalne są takie metody handlu? W żadnym wypadku! Dlatego dajemy kierownictwu Spółdzielni Ogrodniczej po łapach.

„Blurokracja”

szczeroci”

Obywateli W. J. (nazwisko znane redakcji) który już od dłuższego czasu starał się o przy-

dział mieszkania za szedł między innymi do Urzędu Kwaterunkowego by uścielić opłatę podaniową. Jedną z urzędniczek poinformowała go w przypływie „szczeroci”, że... szkoda tylko pańskiej opłaty, gdyż mieszkania tak czy tak pan nie otrzyma. Ale niech pan uścieli opłatę, a my przyślemy pismem odmo-

W po paru dniach spełniły się „proroctwa” urzędniczek kłedy ob. W. J. otrzymał pismo Urzędu Kwaterunkowego, odrzucające jego prośbę. Nas zadziwiła „blurokracja szczeroci” urzędniczek... (dob)

„O czujność rewolucyjną i wyższy styl pracy związkowej”

Przemówienie tow. A. Zawadzkiego na Plenum CRZZ

WARSZAWA. W dniu 6 bm., pierwszym dniu obrad plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych, przewodniczący CRZZ A. Zawadzki wygłosił referat pt. „O czujność rewolucyjną i wyższy styl pracy związkowej”.

Wstęp referatu mówca poświęcił wodzowi mas pracujących świata, chorążemu obozu pokoju i postępu — Józefowi Stalinowi.

„Stalin — to twórca wiekopomych osiągnięć pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, symbol historycznych zwycięstw ludzkości nad ciemnymi i niewiarygodnymi siłami wojny, przemocy i zacofania, natchnienie tych milionów ludzi w ich walce o pokój, postępek i socjalizm.

Zyczymy towarzysowi Stalinowi z głębi serca długich lat życia i dobrego zdrowia.

Wyrażając uczucia milionów polskich związkowców wznoszę okrzyk:

Towarzysz Stalin niech żyje!

Okrzyk mówcy zebrani podchwytują entuzjastycznie. Stojąc długo skandując: „Sta-lin! Sta-lin!

Drodzy towarzysze — kontynuuje tow. Zawadzki — najpełniejszym wyrazem czci i hołdu dla Towarzysza Stalina będzie jeszcze głębsze przyswojenie sobie nauk i wskazań, zawartych w jego dziełach i życiu.

Jedno z najważniejszych wskazań towarzysza Stalina — to bolszewicka krytyka i samokrytyka oraz bolszewicka czujność wobec działalności wroga klasowego.

Przechodząc do omówienia zadań związków zawodowych na nowym etapie, wypływających z uchwały III Plenum KC PZPR oraz uchwały Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych, przewodniczący CRZZ stwierdza:

PIERWSZYM, A ZARAZEM CENTRALNYM POLITYCZNYM ZADANIEM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, WYNIKAJĄCYM Z UCHWAŁY BIURA INFORMACYJNEGO I III PLENUM KC PZPR, JEST WALKA O POKÓJ.

Realizując uchwały II Kongresu w dziedzinie walki o pokój, związki zawodowe stworzyły w większych zakładach pracy stałe komitety obrony pokoju, przeprowadziły masową akcję obchodu Międzynarodowego Dnia Obrony Pokoju, włączyły nowe dziesiątki ludzi pracy do Towarzysza Przyjacieli Polsko-Radzieckiej.

Jednakże stałe komitety pokoju w zakładach pracy nie są dostatecznie aktywne. Organizacje związkowe nie potrafiły w dostatecznym stopniu upolitycznić swojej działalności, powiachać walkę o umocnienie światowego obozu pokoju z walką o wszechstronne umocnienie Polski Ludowej.

Z kolei tow. Zawadzki omówił walkę o pogłębienie i rozszerzenie jednolitości związków zawodowych, która mimo rozbieżności polityki reakcyjnych prądów zachodnio-europejskich, przebiega zwycięsko.

Toteż realizacja zadań, stoją-

cych przed związkami zawodowymi — kontynuuje mówca — wymaga wzmocnienia czujności rewolucyjnej w każdej dziedzinie naszej pracy.

I w naszym aparacie związkowym mieliśmy wielu zamaskowanych wrogów, którzy przedostali się do nas na skutek niefrasobliwości politycznej kierownictwa związkowego i wydziałów personalnych.

Przyczyną niefrasobliwości politycznej w naszych szeregach był zgnióliberalny stosunek do wroga klasowego oportunistycznej teorii i pokojowym wrastaniu w socjalizm.

A uczyć się będziemy tej czujności, czerpiąc wskazania awangardy klasy robotniczej i przewodniczkę narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Uczyć się będziemy tej czujności, czerpiąc coraz bardziej z bogatej skarbnicy doświadczeń radzieckich związków zawodowych, wyróżnionych pod opieką WKP(b) — Partii Lenina — Stalina.

WARUNKIEM PODNIENIA CZUJNOŚCI MAS PRACUJĄCYCH JEST STAŁE PODNOSZENIE ICH POZYCJI IDEOWO-POLITYCZNEGO ORAZ OŚWIATOWO-KULTURALNEGO.

Równoległe z podnoszeniem poziomu ideowo-politycznego związkowców, musimy dbać o ich rozwój oświatowo-kulturalny.

Praca na tym odcinku ma jeszcze dużo braków i niedociągnięć.

Z kolei tow. Zawadzki przystępuje do omówienia udziału związków zawodowych w realizacji planów gospodarczych. Przytacza on słowa Prezydenta Bieruta, wypowiedziane na III Plenum KC PZPR: „Z tego, czegośmy dokonali w ciągu 3 lat, mamy prawo być dumni, jako państwo i jako naród, jako klasa robotnicza i jako Partia”.

W okresie od wezwania, rzuconego przez Wincetego Pstrawskiego, współzawodnictwo pracy przeżyło bujny okres rozwoju.

RUCH WSPÓŁZAWODNIC-TWA PRACY STAJE SIĘ ISTOTNĄ DZWIIGNIĄ ROZWOJU PRZEMYSŁU I CAŁEJ NASZEJ GOSPODARKI.

W lipcu br. Komitet Centralny PZPR przyjął doniosłą uchwałę o pełnym wydaniu dzieł Lenina i Stalina w języku polskim.

W wykonaniu tej decyzji i celem przyswojenia się do zrealizowania Uchwały Biura Politycznego KC PZPR o uczczeniu rocznicy urodzin Towarzysza Stalina, pragnąc uczynić zadość gorącym życzeniom przodujących ludzi pracy w Polsce, którzy od dawna już czekają na możliwość zapoznania się z całością dorobku myślowego Wielkiego Nauczyciela klasy robotniczej „Książka i Wiedza” wydała w tych dniach pierwszy i drugi tom dzieł Józefa Stalina w języku polskim.

Ukazanie się pierwszych tomów dzieł Józefa Stalina w języku polskim jest ogromnej wagi wydarzeniem w życiu ideowo-politycznym naszej Partii i całego narodu polskiego. Otrzymaliśmy pierwsze z 16 tomów, na jakie obliczone jest pełne wydanie dzieł największego myśliciela naszych czasów, genialnego koryfeusza nauki, wielkiego kierownika Państwa Radzieckiego i Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii bolszewików i niestrudzonego Wodza mas pracujących całego świata w walce o pokój i o ustrój sprawiedliwości społecznej.

W deklaracji ideowej naszej Partii widnieją słowa, iż „demokracja ludowa w Polsce rozwija się w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego, czerpiąc z historycznych doświadczeń budownictwa socjalistycznego”. Korzystanie z nauki i doświadczeń partii bolszewickiej jest istotnym, niezbędnym elementem naszego budownictwa państwowego i partyjnego. Bez korzystania z nauk i doświadczeń partii bolszewickiej nie jest możliwe budownictwo socjali-

stwierdzić należy jednak, że ruch współzawodnictwa nie objął wszystkich pracujących, nie przybrał w poszczególnych przemysłach w dostatecznej mierze specyficznej dla każdego z nich, formy walki o produkcję.

Powinniśmy w jeszcze większym niż dotychczas stopniu zaznajamiać klasę robotniczą z osiągnięciami radzieckich przodowników pracy.

Wśród zadań, które stoją przed naszą gospodarką, szczególnie ważne miejsce zajmuje walka o oszczędność.

Realizacja tych zadań, to dalsze urzeczywistnienie roli związków zawodowych jako szkoły gospodarowania, szkoły rządzenia, szkoły socjalizmu, wychowania w tym duchu szerokiej masy związkowej.

W końcowej części referatu tow. A. Zawadzki omawia sprawy organizacyjne.

Należy stwierdzić — mówi A. Zawadzki — że uchwały II Kongresu Zw. Zawodowych przyczyniły się w poważnym stopniu do poprawy stylu naszej pracy.

Bezpośrednie zetknięcie się z masami związkowymi uaoz niło nam — stwierdza mówca — różne schorzenia aparatu związkowego. Wina za ten stan rzeczy obciąża również Centralną Radę Związków Zawodowych.

Olbrzymia większość słabości i usterek ma swoje źródło w nieumiejętności kontroli wykonania zadań.

W wielu instancjach związkowych nie stosuje się kolektywnej pracy.

Wojewódzkie konferencje wyborcze muszą przejść pod znakiem ostrej krytyki i samokrytyki, w myśl wskazań przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta na III Plenum KC.

Z polityką organizacyjną —

Wyższy styl pracy związkowej oznacza wszechstronne zastosowanie krytyki i samokrytyki jako trwałej metody wykrywania i likwidacji braków i zaniedbań w pracy.

Wyższy styl pracy związkowej to nieprzejeżdżana walka ze wszelkimi pozostałościami tendencji syndykalistycznych, reformistycznych, trade-unionistycznych, czy nacjonalistycznych, to bezwzględność wobec szkodnictwa i marudstwa, to zdecydowana walka z konserwatyzmem, biurokracją i dygnitarstwem.

Uzbrojeni w uchwały Biura Informacyjnego i III Plenum KC PZPR — kończy swe przemówienie A. Zawadzki — będziemy z nową energią realizowali uchwały kongresu SFZZ, naszego II Kongresu Związków Zawodowych oraz zadania, które stawiamy przed sobą na obecnym III Plenum CRZZ.

mówi dalej przewodniczący CRZZ — związana jest polityka personalna.

Trzeba stwierdzić, że ten ważny odcinek pracy związkowej był dotychczas często jeżeli nie lekceważony, to przynajmniej niedoceniany. Stawiało się nieraz na odpowiedzialną robotę ludzi obcych klasowo, a niekiedy ukrytych wrogów, przyjmowanych bez uprzedniego sprawdzenia.

W walce o ideowo-polityczną czystość aparatu związkowego i o czujność mas związkowych należy pamiętać słowa tow. Bieruta, że czujność nie ma nic wspólnego z brakiem wzajemnego zaufania w pracy i walce. Na odwrót, nasza praca i walka, jak również nasza czujność oparte są na najgłębszej więzi, która łączy szeregi rewolucyjne i ich kierowniczą kadrę z klasą robotniczą, z masami pracującymi, z narodem.

Warunkiem wykonania stojących przed nami zadań — oświadcza przewodniczący CRZZ — jest ścisły związek każdego ognia i aktywny związkowy z masami, jest wyższy styl pracy związkowej. Wymaga to czujnego przysłuchiwania się głosowi mas, wypracowania metody uczenia mas, a zarazem uczenia się od mas.

Kierujemy się w tym względzie słowami Stalina, który powiedział:

„Gdyby każdy krok w mojej pracy nad podniesieniem klasy robotniczej i ugruntowaniem państwa socjalistycznego tejsze klasy nie był jednocześnie skierowany ku temu, by ulepszać jej położenie, uważałbym życie moje za bezcelowe.”

W tych słowach wyrażony jest stalinowski styl kierownictwa.

za dolarową kurtyną

* Ostatnia wiadomość z USA: Departament Obrony postanowił przeprowadzić nowe eksperymenty z bombą atomową w okolicach wysp Marshalla.

Byłoby rzeczą wprost niemożliwą, gdyby z USA nadchodziła inna wiadomość, dotycząca energii atomowej. Podlegający wojennym nie interesuje bowiem twórcza i jedynie niszczy-cielska strona energii atomowej.

* Takie jednak wiadomości całkiem w stylu „made in USA” jest doniesienie, że przeciętny zarobek robotnika amerykańskiego spadł w ciągu września i października o pół dolara tygodniowo. Tyle przynajmniej wyliczyło Mi-

nisterstwo Pracy, które patrzy na położenie robotników amerykańskich różnymi okularami kapitalistycznymi...

Przy okazji jednak Truman wygłosił znów przemówienie o „wysilkach USA” nad poprawieniem doł robotników... europejskich

* Do USA przybył marsz, Montgomery i oświadczył, że „rezultaty osiągnięte w ramach przygotowań obronnych narodów zachodnio-europejskich są obiecujące”.

Szef „Komitetu woj-skowego Unii Zachodniej” jest wielkim kłopotem. Bierze od USA do-lary i czepi na przy-gotowanie agresji, chle-bodawców swoich bawi zaś „kawalami z bro-

da”... „obronie” zachodniej Europy. A my, że uważa, że za czys-tych obowiązków wo-bac USA?

* Generał Ernst Mat-tern, ostatni komendant „Festung Posen”, sprze-wiła wielką nieprzyjem-ność Churchillowi i jego przyjacielom amerykań-skim. Zwiniony z nie-woli, przybył do Lu-beki i oświadczył, iż w niewoli radzieckiej był „traktowany po rycer-sku”, a w czasie cho-roby pielęgnowany w szpitalu polskim „i nadzwyczajną troską wojską”.

Hitlerowcy-angloska „graelpropaganda” opłosiła żabobę. Churchill zaś zaszcze-dzone w tym wypadku fundy postawił prze-znaczyć na dożywianie Mannsteina.

Pokojuowe propozycje ZSRR

posiadają poparcie mas pracujących całego świata

Przemówienie amb. Wierbłowskiego w ONZ

FLUSHING MEADOWS (PAP). W toku końcowej debaty na plenum Zgromadzenia Generalnego ONZ nad radzieckimi propozycjami pokojowymi wygłosił obszernie przemówienie szef delegacji polskiej — ambasador Wierbłowski.

Wierbłowski poparł propozycje radzieckie, przypominając, że Związek Radziecki od roku 1946 walczy na forum ONZ o redukcję zbrojeń, przedstawiając na każdej sesji Zgromadzenia propozycje pokojowe. Pokojową inicjatywę ZSRR napotykała przez cały czas i napotyka na opozycję bloku anglo-amerykańskiego, który, pragnąc ukryć przed opinią światową swe prawdziwe cele — ucieka się do wszelkich możliwych argumentów, chwytów i manewrów, aby uniemożliwić realizację propozycji.

Następnie ambasador Wierbłowski omówił politykę USA w Niemczech Zach., gdzie u-

tworzono martonetkowy „rząd”, którego kanclerz domaga się już pomocy wojskowej i stworzenia armii niemieckiej.

Polska, jako pierwsza ofiara agresji hitlerowskiej i sąsiad Niemiec — oświadczył Wierbłowski — ma pełne prawo stawiania jasno tej sprawy. Polska ma prawo przetrwać przed konsekwencjami polityki anglo-amerykańskiej podsycającej i hodującej niemieckie tendencje rewizjonistyczne. ZSRR i kraje demokracji ludowej skierowały wszystkie swe wysiłki na budownictwo pokojowe i mimo wszelkich oszczerstw rzucanych przeciwko tym krajom na forum ONZ — nikt nie odważył się pomawiać ich o wyśięg zbrojeń. Kraje te nie mają nic do ukrycia i gotowe są przyjąć wszelki skuteczny system międzynarodowej kontroli zbrojeń zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych.

Wojska Kuomintangu w panice

opuszczają stały ląd chiński

NOWY JORK (PAP). Według ostatnich doniesień korespondentów amerykańskich z Chin, poczyniono już przygotowania do ewakuacji resztek tzw. „rządu” kuomintangowego.

skiego z Czeng-Tu na Formozę i do przeniesienia głównej kwatery generała kuomintangowskiego Paj Czung-Hsi s prowincji Kwangsi na wyspę Hainan, leżącą u południowego wybrzeża Chin.

Prasa chińska w Hong-Kongu uważa te wiadomości za wskazówkę, że siły kuomintangowskie już w najbliższym czasie opuszczą cały ląd chiński i będą próbowały stawić opór wyłącznie z wysp Formozy i Hainan.

LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutersa z Saigoni, dowódca kuomintangowski w Kwangsi, generał Paj Czung-Hsi informował się u władz francuskich w Indochinach, czy nie byłby one skłonne otworzyć granic dla jego uciekających wojsk.

Zbiegowie kuomintangowscy, którzy przybyli ostatnio samolotami do Hong-Kongu powiadają, że kuomintangowski rząd prowincjonalny z Yunnan ma przenieść się do Tali w pobliżu granicy Burmy.

Anglia chce opanować rynki Skandynawii drogą unii gospodarczej

KOPENHAGA (PAP). Ambasador brytyjski w Kopenhadze przedłożył rządowi duńskiemu propozycję utworzenia „unii gospodarczej” między Wielką Brytanią a Norwegią, Szwecją i Danią.

Komentując te informacje, dziennik „Land og Folk” stwierdza, iż Anglii chcą po przez tę „unię” obalić dalsze przeszkody, stojące na drodze eksportu towarów brytyjskich. Anglii dążą do opanowania rynku skandynawskiego celem zapewnienia zbytu swoim artykułom, przede wszystkim włókienniczym i samochodom.

Terror w Hiszpanii frankistowskiej wzmagają się

PARYŻ (PAP). Z granicy hiszpańskiej nadchodzą do Paryża wiadomości o wzrastającym terrorze w Hiszpanii frankistowskiej. Policja dokonała licznych obław na republikanów w okręgu Berqa (Katalonia). 300 republikanów, przeważnie robotników zostało aresztowanych. Obławy odbywają się pod pretekstem poszukiwania ukrytych składów broni. Policja frankistowska, nie mogąc torturami wymusić zeznań, rozstrzelała 3 republikanów „na przykład”.

Pierwszy tom dzieł Józefa Stalina

I.

„Wychowanie polityczno-ideologiczne musi stać się najważniejszym bojowym zadaniem całej Partii i każdego jej członka”.

Wydanie w języku polskim wszystkich dzieł Lenina i Stalina stworzy najlepsze warunki dla wykonania tego najważniejszego zadania bojowego.

Pierwszy tom dzieł Józefa Stalina obejmuje prace napisane od roku 1901 do kwietnia 1907. Był to okres, w którym bolszewicy pod kierownictwem Lenina i jego najbliższego współpracownika — Towarzysza Stalina zakładali podwaliny partii marksistowsko-leninowskiej, jej ideologii i zasad organizacyjnych, kiedy, jak się Towarzysz Stalin wyraża — „proces wypracowania ideologii i polityki leninizmu nie był jeszcze zakończony”.

Towarzysz Stalin w tym okresie jest organizatorem i przywódcą organizacji bolszewickich w kraju kaukaskim. Prace Towarzysza Stalina z tego okresu są wspaniałym świadectwem i zarazem dokumentem

owej walki o zwycięstwo rewolucyjnego marksizmu, o wypracowanie ideologii i polityki leninizmu. O nieprzejmującą wartość tych prac dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego, świadczy najlepiej fakt, że kiedy Towarzysz Stalin po 40 przeszło latach — w przedmowie do tomu pierwszego — sam oceniał pierwsze swoje dzieła, uznał za konieczne zaopatrzyć je w wyjaśnienia, dotyczące tylko dwóch spraw, mianowicie, zagadnienia programu agrarnego i zagadnienia warunków zwycięstwa rewolucji socjalistycznej — w świetle powstałej w latach 1915—1916 leninowskiej teorii rewolucji.

Jest uderzająca swą siłą i przejrzystością logika w pracach Towarzysza Stalina. Nie tylko w treści i formie tych prac, ale i w samym fakcie ich powstania w najcięższym związku z potrzebami walki klasowej proletariatu.

W pracach zawartych w pierwszym tomie Towarzysz Stalin zajmuje się najbardziej węzłowymi zagadnieniami ruchu robotniczego, zagadnieniem ukształtowania się ruchu socjalistycznego z zespolenia ruchu robotniczego z socjalizmem, zagadnieniem ideologicznym i organizacyjnym podstaw partii robotniczej, oraz podstawowymi zagadnieniami strategii i taktyki proletariatu. Są to zagadnienia, które miały i mają kluczowe znaczenie dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego.

Prace Towarzysza Stalina zwrócone są przeciwko wszelkim przejawom oportuizmu, przeciwko wszelkim próbom przenikania wpływów ideologii burżuazyjnej do ruchu robotniczego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z r oboczej konferencji przewodniczących Powiatowych Rad Związków Zaw.

Związki Zawodowe wobec zadań postawionych przez III Plenum KC PZPR

W sali konferencyjnej ORZZ w Poznaniu zebrali się przewodniczący Powiatowych Rad Związków Zawodowych woj. poznańskiego na konferencję roboczą, poświęconą omówieniu zadań postawionych przed związkami zawodowymi przez III Plenum KC PZPR.

— Związki zawodowe opiekują się działalnością na zasadach ideologii klasy robotniczej — podkreślał parokrotnie w swym referacie tow. poseł Kieszczyński, przewodniczący ORZZ — dlatego też my, związkowcy, szczególnie dokładnie, szczególnie wnikliwie musimy przeanalizować przemówienie tow. Bieruta, wygłoszone na III Plenum KC PZPR.

Punkt za punktem omawiał prezes ORZZ wskazania tow. Bieruta, nawiązując ciągle do przykładów z terenu pracy związkowców.

— Z niewielkiego oddziału nasza organizacja związkowa Wielkopolski — padają słowa z mównicy — wyrosła obecnie na silną, masową organizację klasy robotniczej.

Najbliższe źródło siły związków zawodowych tkwi w tym, że stanęły one twardo na gruncie ideologii marksizmu-leninizmu, teorii konsekwentnej bezkompromisowej walki o socjalizm i króczą po niej wiernie pod politycznym kierownictwem Partii.

Życie nie stoi na miejscu

Związki zawodowe województwa poznańskiego mają duży wkład pracy w odbudowę kraju, w rozwijaniu produkcji, podnoszeniu wydajności pracy realizowaniu systemu oszczędnościowego — mobilizując do tego masy pracujące. Związki zawodowe organizowały i rozwijały wspólnie z państwem pracę w celu przedterminowego wykonywania planów produkcyjnych, słuszenie tłumaczyć robotników, że to jedyna i najkrótsza droga wiodąca ich do trwałego pokoju.

Duże są osiągnięcia ruchu zawodowego w wychowywaniu mas robotniczych w duchu socjalistycznego stosunku do pracy i do własności społecznej. Ale życie nie stoi na miejscu. Przed związkami zawodowymi wyrastają coraz to nowe, bardziej skomplikowane zadania, które wymagają doskonalszych metod pracy. Przemówienie tow. Bieruta poddało właśnie takie metody wskazując głębsze formy organizowania aktywności mas.

Do poprawy — przez poznanie błędów

Analizę dotychczasowych niedociągnięć pracy związkowej dała dyskusja.

Tow. Żok z Gniezna przeprowadził krytykę działalności Pow. Rady Zw. Zaw. na terenie pow. gnieźnieńskiego i samokrytykę. Podkreślił, że przemysł w Gnieźnie wykonał plan 3-letni, ale związki zawodowe swego planu pracy w tym okresie nie wykonały. Szwankowała sprawa wczoraj, zbyt mało było powiązań z Radami Zakładowymi, za mało dbałość o dobór odpowiednich ludzi na meżów zaufania. W wielu związkach pracowali tylko

ZMP-owcy stawiszyńscy stawiani za wzór aktywności

ZMP-owcy stawiszyńscy zorganizowali trzy kursy dla anali-fabetów. Kursy te cieszą się wielkim powodzeniem. Społeczeństwo stawiszyńskie szczerzy się swymi ZMP-owcami. ZMP w Stawiszyńsku jest bardzo aktywny i pracą swą winien być przykładem dla innych kół. Toteż Zarząd Powiatowy ZMP często wskazywał na kół stawiszyńskie jako na kół wzorowe, wzywając do naśladowania metod pracy młodzieży Stawiszyńska.

Prócz kursów dla anali-fabetów ZMP w Stawiszyńsku podjął wiele innych akcji jak zbiórka funduszu na CDM, sprawa organizowania kursów pierwszego i drugiego stopnia szkolenia aktywnych.

przewodniczący i sekretarze, za mało dbano o stworzenie aktywności związkowej.

W Gnieźnie — jak wykazała dalsza dyskusja — także w innych miastach Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej, m. in. w Kole Koninie, Słubicach, niedostatecznie rozwinięte było szkolenie ideologiczne. Często bywa tak, że mało przygotowanego ideologicznie przewodniczącego lub sekretarza Powiatowej Rady Zw. Zaw. uważa się za tzw. „kopciuszka” i z tego powodu często PRZZ spycha się na szary koniec.

Tow. Kraśny z Mogiła podkreślił dobitnie konieczność dalszego wytworzenia zacięcia nia więzów łączących organizacje zawodowe z masami robotniczymi, konieczność stałej troski o zaspokojenie ich potrzeb materialnych i kulturalnych. Organizowanie domów kultury i świetlic międzyzwiązkowych hamuje w powiecie mogileńskim brak lokali. Ta sama jest przyczyna, że niektóre związki branżowe źle pracują — bo wskutek tego, że nie postarali się w powiatach o zorganizowanie samodzielnych oddziałów, nie można dostatecznie kontrolować ich działalności.

Codzienna łączność z masami ułatwi zw. zaw. szerokie rozwinięcie inicjatywy twórczej oraz należyte kierowanie entuzjazmem i energią klasy robotniczej do wykonania zadań produkcyjnych oraz do najczynniejszego udziału robotników w sprawowaniu władzy ludowej.

Tow. Bartczak, sekretarz ORZZ krytykując niedociągnięcia związków zawodowych podkreślił konieczność zbliżenia aparatu związkowego do mas członkowskich, aby skutecznie zwalczać wszelkie przejawy biurokratyzmu.

Podstawowym zadaniem Związków zawodowych jest mobilizowanie mas robotniczych do wypełniania planowych zadań gospodarczych. Chociaż są tu znaczne sukcesy są też i poważne braki do odrobienia. Poszczególne oddziały nie doceniły znaczenia komitetów współzawodnictwa, nie nadawały im konkretnych form pracy i niedostatecznie kierowały działalnością poszczególnych sekcji. W rezultacie wiele komitetów współzawodnictwa nie stało się czynnikami mobilizującym załogi, dano się zastąpić przez administrację fabryczną i wyprowadzić przez rady zakładowe. Komitety współzawodnictwa nie nadawały i zostawały w tyle za żywiołowym rozwojem współzawodnictwa.

W szkoleniu członków dużym błędem było to, że zamiast omawiać sprawy aktualne, sprawy dnia, czytało się „tasiemcowe” nudne referaty.

Największym błędem związkowców była niedostateczna czujność klasowa. Wroga klasowego nie trzeba szukać daleko, lecz wokół siebie. W każdym zakładzie pracy trzeba być czujnym, aby nie dopuścić do aktów dywersji. To samo zagadnienie omawiał tow. Walczak ze Skwierzyny, dając przykład niedostatecznej czujności. Do spółdzielni w Skwierzynie dostali się ludzie, którzy współżyli z

Ze sportu

Turniej tenisa stołowego w Ostrowie

Sekcja tenisa stołowego Kolejarz „Ostrovia” organizuje powyższy turniej z udziałem czołowych drużyn Wielkopolski. Nagrodą w postaci pucharu przechodzi na własność zwycięzcy tego turnieju. Drużyny, które nie zostały zaproszone, a mają zamiar wziąć udział, zechcą kierować zgłoszenia do dnia 14 bm., na adres ZKS Kolejarz „Ostrovia”, Ostrow Wlkp., ul. Skłodowskiej

Niemcami. Dokonywali oni milionowych nadużyć, stosowali sabotaż gospodarczy. Tow. Walczak podobnie jak i tow. Mielżyński z Kalisza, tow. Radke z Chodzieży, tow. Toporowicz z Poznania, tow. Chrobacz z Pleszewa napętlili stopniowo ostrza walki klasowej wśród związkowców w ostatnim czasie. Np. Związek Pracowników Rolnych niejednokrotnie nie troszczył się o warunki bytowe robotników. W Kaliszu Związek Poligraficzny wykazał mało czujności klasowej.

Tow. Toporowicz omówił konieczność dalszej systematycznej i konsekwentnej walki z wszelkimi ideologicznymi przekształceniami w ruchu zawodowym. Należy zwalczać przede wszystkim wszelkie pozostałości teorii socjaldemokratycznych. Należy prowadzić walkę z objawami sekciarstwa, które m. in. znajdują wyraz w niesłusznym stosunku do bezpartyjnych związkowców, czy do inteligencji technicznej. Związki zawodowe muszą wysuwać śmiało oddanych sprawie robotniczej bezpartyjnych związkowców do wszystkich instancji związkowych. Dyskutancki poruszył też zagadnienie politycznej i moralnej czystości działacza związkowego. Temat ten podjęli później i inni dyskutancki.

Tow. Józwiak z Czarnkowa podkreślił szczególnie duże

znaczenie przemówienia tow. Bieruta jako drogowskazu dla młodego aktywnego związkowca, niejednokrotnie niedo-rzałego politycznie.

Nowe zadania

W podsumowaniu dyskusji tow. poseł Kieszczyński podkreślił znaczenie odbytej konferencji roboczej, która zmobilizuje szeregi związkowców na dalszą drogę walki i pracy. Oto program działania na najbliższą przyszłość: dobre planowanie pracy, uporządkowanie ewidencji i sprawozdań, wreszcie — pogłębianie akcji socjalnej i kulturalno-oświatowej, szkolenie ideologiczne, wreszcie — pogłębianie i umacnianie ruchu współzawodnictwa. Doskonalić jego formy organizacyjne i metody kierownictwa, nadawać mu wciąż większy rozmach, aby uczynić go stałą i skuteczną metodą budownictwa socjalistycznego — oto najwyższy obowiązek związków zawodowych w obecnej chwili.

Poważnym zadaniem ruchu zawodowego jest również dalsza dbałość o poprawę warunków życia i pracy klasy robotniczej: o prawidłowe wykorzystanie funduszy socjalnych, polepszenie bezpieczeństwa i higieny pracy, budowę i remonty robotniczych domów mieszkalnych, rozbudowę aparatu leczniczego.

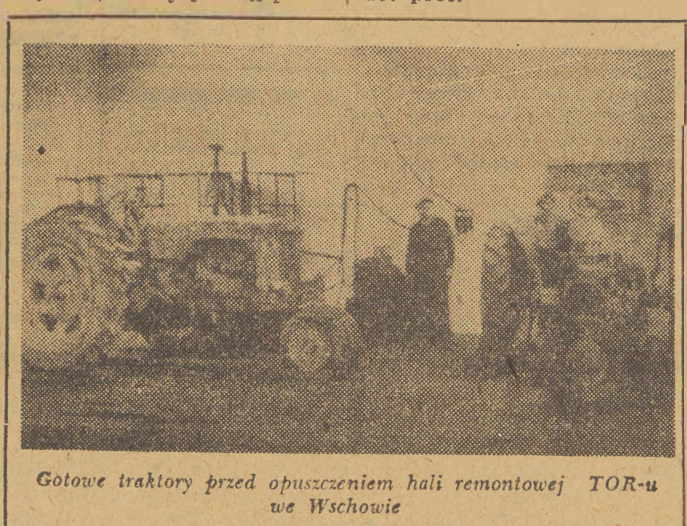
Danuta Białasikowa

TOR we Wschowie

wykonał w 160 proc. plan remontów maszyn rolniczych

Jednym z najlepiej pracujących TOR-ów na Ziemi Lubuskiej jest placówka TOR we Wschowie. Placówka ta istnieje od 1. 6. 1947 r. Od pierwszego momentu zatrudniała ona pracowników o wysokich kwalifikacjach i długoletniej praktyce. Początkowo zatrudniano również traktorzystów, którzy jednak po zor-

nym zakresie TOR remontuje traktory dla województwa poznańskiego, szczecińskiego i olsztyńskiego. Wartość produkcji wraz z remontami wynosiła w roku 48 20,5 mil. zł, a czysty dochód 3,6 mil. zł. Plan remontów w tym roku wykonano w 160 proc., a produkcja części zamiennych w 130 proc.



Gotowe traktory przed opuszczeniem hali remontowej TOR-u we Wschowie

ganizowaniu zespołów majątkowych przeszli do pracy w majątkach.

W r. 1947 wartość wyrobów TOR-u wschowskiego wynosiła 5,7 miliona zł, a czysty dochód 1,4 mil. zł. Plan produkcji w r. 1947 wykonano w 180 proc. W r. 1948 TOR przejął swoją działalność, wykonując oprócz remontów traktorów różnych typów części zamienne.

Zmianę zakresu działania przedsiębiorstwa spowodowała rozbudowa warsztatów. W

Rok bieżący był przełomowym w działalności TOR-u, gdyż rozpoczęto masową produkcję części zamiennych, jak np. pierścienie i łuki do traktorów różnych typów. Remonty traktorów dokonuje się nadal, lecz tylko średnie i główne. Przedsiębiorstwo

Zakłady Włókiennicze w Lubsku wykonały plan produkcji za listopad w 107,5%

Załoga Zakładów Włókienniczych w Lubsku, doceniając znaczenie szybkiej odbudowy kraju, postanowiła przedterminowo wykonywać plany miesięczne produkcji. Plan produkcji za listopad wykonano w 107,5 proc.

Ponadto załoga zobowiązała się celem uzupełnienia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina zaplanowaną produkcję na grudzień wykonać do dnia 21 bm. (MK)

Sprawą opieki lekarskiej w Zbiersku powinno się zająć Starostwo Powiatowe

W Cukrowni Zbiersk w czasie spinania wagonów został przygnieciony Józef Szwedek, zamieszkały w Zbiersku. Na skutek odniesionych ran i utraty krwi nieszczęśliwy zmarł w Kaliszu w sześć godzin po wypadku. Pomocy lekarskiej na miejscu nie było.

Podobny wypadek miał miejsce w Opatówku, gdzie pod kołami kolejki wąskotorowej zginął Bronisław Czarojańczyk ze Zbierska.

Wypadki te powinny zaktualizować sprawę niedostatecznej opieki lekarskiej w Zbiersku. Jeden bowiem lekarz dojeżdżający do Zbierska dwa razy w tygodniu, nie może sprostać zadaniu. W razie wypadku nie ma nikogo, kto mógłby udzielić pierwszej pomocy. Lekarz nie może na stałe osiedlić się w Zbiersku, gdyż nie ma dla niego mieszkania. Mieszkanie bowiem przeznaczone dla lekarza w domu gminnym zajmuje ob. St. Kasprzak, m. mo. że otrzymuje.

ODPRAWA korespondentów

robotniczo-chłopskich „Gazety Kaliskiej” odbędzie się w sobotę, dnia 10 grudnia br. o godz. 13 w sali konferencyjnej KM PZPR w Kaliszu, al. Stalina 27. Korespondenci zamiejscowi otrzymają zwrot kosztów przejazdu i obiadu. Obecność obowiązkowa.

mal nakaz opuszczenia go. Kilkakrotnie interwencje wójtów w tej sprawie nie pomogły i tym samym problem opieki lekarskiej w Zbiersku nie może być pomyślnie załatwiony.

Skoro zatem gmina w Zbiersku nie może sobie poradzić, sprawą tą powinno zająć się Starostwo w Kaliszu. Należy tylko nie zapominać, że sprawa opieki lekarskiej w Zbiersku, gdzie jest dużo robotników (Cukrownia, Kolejka wąskotorowa, Nadleśnictwo) jest palącą. (S. W.)

Pow. wolsztyński wykonał w 144% dodatkowy plan dostawy ziemniaków

Gminne Spółdzielnie pow. wolsztyńskiego wykonały przedterminowo plan skupu ziemniaków dla świata pracy, jak również dla przemysłu. W dodatkowym planie dostawy ziemniaków Gminne Spółdzielnie znacznie go przekroczyły, bo o 44 proc. Na zaplanowane 400 ton dostarczono 432 tony ziemniaków. Najlepiej wywiązały się: Gm. Sp. Babimost — 120 proc., Wolsztyn — 118 proc., Kopanica — 113 proc. W sumie Gminne Spółdzielnie dostarczyły 2.800 ton ziemniaków. W ogólnym punkciej prowadzi Gm. Sp. Włoska, drugie miejsce za nią Gm. Sp. Cieszanów, a na trzecim Przedmieście. Pow. wolsztyński zaopatrzył w ziemniaki Śląsk i Zieloną Górę. (kt)

Czytaj

prasa partyjna

Chrońnika Wielkopolski

Chodzież

AMATOR ZEGARKÓW

T. Ciesielski z Stepuchowa pow. węgrowskiego stanął przed Sadem Grodzkim w Chodzieży za przywłaszczenie sobie zegarków, które brał do reparacji. Sąd skazał Ciesielskiego na 3 miesiące więzienia.

PRZYKŁADNA KARA

Bracia Stanisław i Augustyn Zakowie z Lipin pow. Chodzieży stanęli przed Sadem w Chodzieży za pobicie w polu w czasie sprzeczki Michała Siodła. Skazano ich na 3 miesiące więzienia.

Gniezno

ZEBRANIE DZIAŁKOWCÓW

Plenarne zebranie członków Pracowniczych Ogródków Działkowych w Gnieźnie odbędzie się w niedzielę 11 grudnia r. o godzinie 14 w szkole przy ul. Żwirki i Wigury. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

ZEBRANIE HODOWCÓW GOŁĘBI

Ważne zebranie zjednoczenia polskich hodowców gołębi poczt. (grupa lotowa) w Gnieźnie odbędzie się 11 grudnia (niedziela) o godz. 14.30 w świetlicy Gnieźnieńskiej Sp. Powsz. przy ul. Chrobrego (dom „Gospody Spółdzielni”). Przybycie obowiązkowe.

Grodzisk

ZA NADUŻYCIA — KARA

Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem go spodarczym ukarała F. Szafranskię, zam. w Grodzisku ul. Przemysłowa 16 grzywną w wysokości 100 tys. zł. za pobieranie nadmiernych cen.

Kalisz

NAUCZYTELSTWO SZKOŁY SIĘ NA KURSACH IDEOLOGICZNYCH

Nauczyciele szkół podstawowych i średnich w Kaliszu, członkowie ZNP biorą udział w masowych kursach samokształcenia, których celem pogłębienia wiedzy marksistowsko-leninowskiej. W kursach bierze udział 450 osób, a z powiatu 300 nauczycieli. W Kaliszu czynnych jest 13 kursów, w powiecie zaś 18. Kursy trwają 6 miesięcy.

Konin

UDANY WYSTĘP

Występ gościnny znanej artystki filmowej Heleny Grossówny, piosenkarki Zbigniewa Rawicza Kazimierza Poręby, wirtuoz na akordeonie Stanisława Sielskiego i tancerki Krystyny Władysławskiej, sprawił mieszkańcom Konina wiele emocji. Co chwila rozlegały się oklaski, zwłaszcza przy występach Grossówny (piosenki i tańce ludowe) oraz młodego Rawicza, w roli konfesarza.

Obszerna sala w kinie „Polonia” była wypełniona po brzegi.

Nowy Tomys

Występ gościnny znanej artystki filmowej Heleny Grossówny, piosenkarki Zbigniewa Rawicza Kazimierza Poręby, wirtuoz na akordeonie Stanisława Sielskiego i tancerki Krystyny Władysławskiej, sprawił mieszkańcom Konina wiele emocji. Co chwila rozlegały się oklaski, zwłaszcza przy występach Grossówny (piosenki i tańce ludowe) oraz młodego Rawicza, w roli konfesarza.

Szamotuły

LIGA KOBIEŃ W POW. SZAMOTULSKIM WSPÓŁPRACUJE Z KOŁAMI GOSPODYN WIEJSKICH

W pow. szamotulskim jest 38 Kół Gospodyń Wiejskich. Część z nich założyły członkinie Ligi Kobiet w ramach III etapu wspólzawodnictwa, nawiązując łączność miasta ze wsią.

Współpraca Ligi Kobiet z Kołami Gospodyń Wiejskich przejawia się w wymianie prelegentek, zespołów scenicznych, w wspólnych kursach — konferencjach. Współpraca Ligi Kobiet z Kołami Gospodyń Wiejskich nie wątpliwie będzie się dobrze rozwijać w przyszłości. (F. B.)

Wolsztyn

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA URUCHOMI SWÓJ ODDZIAŁ

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Grodzisku mając na uwadze sprawniejsze obsłużenie ubezpieczonych, otworzyła w Wolsztynie Ekspozyturę U. S., która czynna jest codziennie. Załatwiane są wszelkie sprawy m. in. zasiłki chorobowe, rodzinne itp.

Miejscowy świat pracy przyjął otwarcie nowej placówki z zadowoleniem, bowiem dotychczas zmuszony był dojeżdżać do Grodziska co narzucało na niego potrzebne koszty i stratę czasu.

